

Maicon biega. Z grupą. Nie zdarzyło się to od początku przygotowań, zdarza się w następstwie burzliwego oddalenia od reprezentacji Brazylii. To znak, że zarówno gracz jak i Roma, dzięki nieocenionym mediacjom Garcii, starają się zostawić za plecami problemy i nieporozumienia z ostatniego tygodnia, w imię interesu ogółu.

Jak podaje *Corriere dello Sport*, trudno sobie wyobrazić, że Maicon będzie mógł zagrać w pierwszym składzie w Empoli. Jednak przy okazji meczu Ligi Mistrzów, przeciwko CSKA, w najbliższą środę, powinniśmy go zobaczyć na boisku. W lidze Garcia jest zorientowany ku Torosidisowi, który udowodnił przeciwko Fiorentinie, że jest solidnym prawym obrońcą.

W międzyczasie oznaki pojednania wysyła selekcjoner Dunga: *"Nie miałem zamiaru poruszać tego tematu, ale to zrobię. Boli mnie, jako trenera, wykluczenie z drużyny mojego gracza. Szczególnie przykro usunąć piłkarza z reprezentacji Brazylii. Moja rola wymaga jednak ode mnie podejmowania wyborów w interesie ogółu. Pewne sytuacje zdarzają się w życiu. Nic nie jest ostateczne, nikogo nie osądzam, może się zdarzyć kolejna szansa".*

Autor: abruzzo